

Vox, Lucy

Ja tam się nie chwale bo i po co ale to fakt
Nie przeklinam losu mam na wszystko sposób też fakt
Szczególny zapał mam do czynu
Gdy w grę ma wchodzić blond przyczyna

Lucy ona chyba najlepiej to wie
że w tym hobby po uszy aż tkwię

W tej specjalizacji już brak motywacji to krach
Więc ja zawsze dzwonię do drzwi nieznajomej i w drzwiach
Zazwyczaj wyznań tok zaczynam
Ja z polecenia Kupidyna

Lucy ona chyba najlepiej to wie
że w tym hobby po uszy aż tkwię

Mnie tam to nie zraża
Gdy mi się przydarza faux pas
Któż mi nie wybaczy
To wypadek w pracy fakt
Ten pogład w sobie wciąż hoduję
Bo w tej dziedzinie owocuje

Lucy ona chyba najlepiej to wie
że w tym hobby po uszy aż tkwię

Lubię brać gdy gra się toczy życiowe karty w tas
Co ma wisieć nie podskoczy
A jeśli już to raz
Żadnych reguł nie naruszam bo taki mam już gest
Jednak czasem coś mnie zmusza co to takiego jest
Coś mnie wciąż nakłania żebym czas doganiał jak chart

Tak to wewnątrz czuję
Coś mnie jakby szczuje nie żart
Bo każdy musi twarz zachować
I zawsze na coś tam polować

Lucy ona chyba najlepiej to wie
że w tym hobby po uszy aż tkwię
Lucy ona chyba najlepiej to wie
że w tym hobby po uszy aż tkwię

Lubię brać gdy gra się toczy życiowe karty w tas
Co ma wisieć nie podskoczy
A jeśli już to raz a jeśli już to raz
Ja tam się nie chwale bo i po co ale to fakt
Nie przeklinam losu mam na wszystko sposób też fakt
Szczególny zapał mam do czynu
Gdy w grę ma wchodzić blond przyczyna

Lucy ona chyba najlepiej to wie
Ona chyba najlepiej to wie
ona chyba najlepiej to wie
ona chyba najlepiej wie